

PGG WYPRODUKUJE PONAD 23 MLN TON WĘGLA. MA ZAPEWNIONĄ PŁYNNOŚĆ DO KOŃCA ROKU

Kopalnie Polskiej Grupy Górniczej (PGG) wyprodukują w tym roku ponad 23 mln ton węgla, wobec niespełna 24,5 mln ton przed rokiem. Spółka ma zapewnioną płynność do końca tego roku; od 2022 r. liczy na uruchomienie systemu wsparcia – poinformował prezes PGG Tomasz Rogala.

„Płynność spółki jest zapewniona na pewno do końca roku, czyli do 31 grudnia, wraz ze wszystkimi świadczeniami (dla pracowników – PAP)” – powiedział dziennikarzom prezes największej górniczej spółki w kuluarach 13. Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach.

Przypomniał, iż podpisana w maju br. umowa społeczna dotycząca transformacji górnictwa, będąca obecnie przedmiotem rozmów z Komisją Europejską, zakłada uruchomienie pomocy publicznej dla sektora w postaci dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych. Prezes PGG liczy na uruchomienie takiego mechanizmu od przyszłego roku.

„Nie jest tajemnicą, że potrzebujemy (wsparcia – PAP) do zrealizowania umowy społecznej (...), czyli realizacji planów produkcyjnych zsynchronizowanych z zapotrzebowaniem na węgiel jako paliwo energetyczne. Dla tak rozumianej konstrukcji potrzebna jest subwencja, czyli dopłata do redukcji mocy produkcyjnych” – tłumaczył w środę Rogala, nie precyzując skali oczekiwanej przez PGG w 2022 r. pomocy.

Prezes PGG nie chciał spekulować, jakie konsekwencje mogłoby mieć dla spółki odrzucenie polskiego planu dla górnictwa przez Komisję Europejską. „Nie przekazujemy scenariuszy alternatywnych, bo nic poza emocjami one nie dadzą” – mówił Rogala, podkreślając, iż strona polska koncentruje się obecnie na argumentowaniu, by przekonać KE do uzgodnionego ze związkami zawodowymi planu.

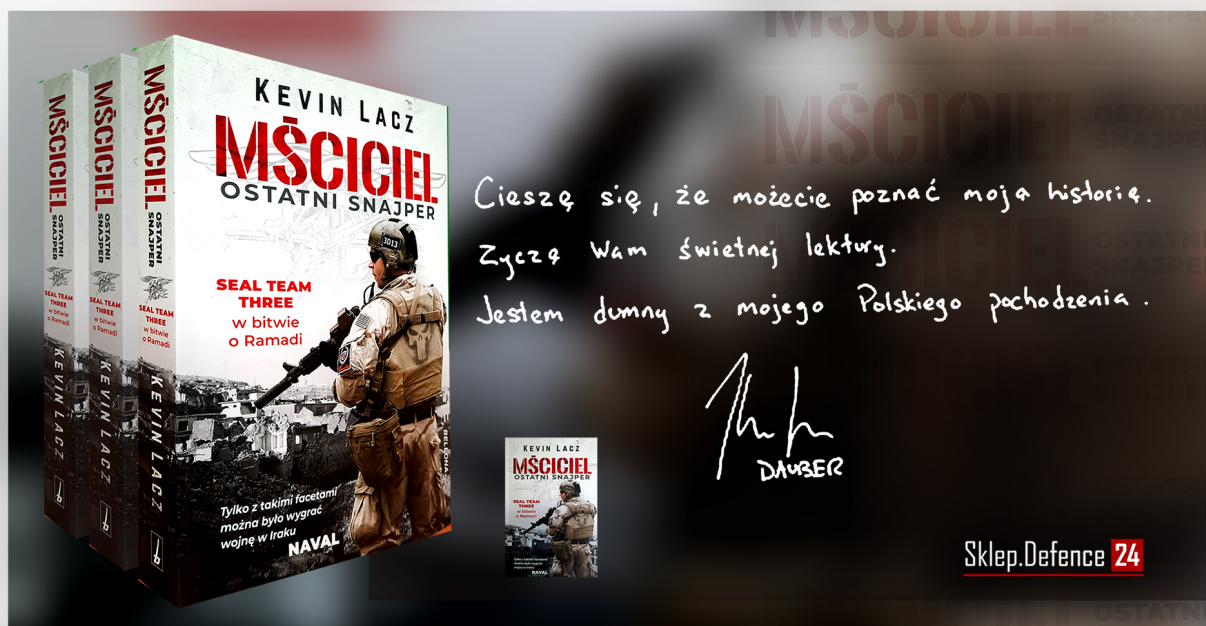
Rogala poinformował, że w związku z obecnym zapotrzebowaniem na węgiel, na przestrzeni najbliższych kilkunastu tygodni PGG zlikwiduje nadmierne stany magazynowe, czyli zwały węgla przy kopalniach. Według prezesa, na przyszły rok węgiel dla dużych odbiorców jest już w większości zakontraktowany.

„Zakontraktowaliśmy wartości, które zapewniają zabezpieczenie naszych kluczowych, podstawowych klientów, jakimi są energetyka zawodowa i ciepłownictwo” – powiedział Tomasz Rogala. PGG ma z odbiorcami z tych sektorów długoterminowe relacje, na które nie wpływa znacząco obserwowany w ostatnich miesiącach wzrost cen węgla energetycznego na rynkach międzynarodowych.

„Kluczowa jest dla nas relacja z krajową energetyką. Elementy związane z otoczeniem zewnętrznym nie mają decydującego, istotnego znaczenia dla funkcjonowania spółki” – ocenił prezes, zapewniając, że PGG nie podniosła znacząco cen także dla ciepłownictwa oraz dla rynku komunalno-bytowego.

„Cena na rynku ciepłowniczym w istotny sposób nie wzrosła - tam jest niewielka korekta wynikająca z umów długoterminowych. Również nie adresowaliśmy podwyżek na rynek komunalno-bytowy, czyli dla gospodarstw domowych. Na pewno nie my odpowiadamy za jakieś istotne zmiany, które czasem są przedmiotem informacji prasowych” - powiedział szef największej górniczej spółki.

„Pracujemy w stałym, długim horyzoncie uzgodnionym z klientami” - dodał prezes. Zazaczył, że właśnie zamówione przez klientów wolumeny węgla są podstawą planów wydobywania na ten i przyszły rok dla poszczególnych kopalń. W tym roku PGG zakłada wydobywanie na poziomie ponad 23 mln ton (wobec prawie 24,5 mln ton w zeszłym roku), zaś jego ostateczna wielkość będzie zależała od produkcji i zbytu w czwartym kwartale br.



Reklama

Rogała przyznał, że utrzymujące się zapotrzebowanie na węgiel oraz korzystna sytuacja na międzynarodowych rynkach, wzmagająca też popyt na rynku krajowym, sprzyjają poprawie płynności PGG.

Odnosząc się do niedawnych informacji górniczych związków, wskazujących na niedobory zatrudnienia w niektórych kopalniach i domagających się przyjmowania tam nowych pracowników, Rogala potwierdził, że zarząd PGG prowadzi w tej sprawie rozmowy ze stroną społeczną.

„W pierwszej kolejności powinniśmy wykorzystywać nasze wewnętrzne zasoby; powinniśmy kierować się w stronę przesunięć między kopalniami - najpierw wykorzystać zasoby posiadane, a później ewentualnie szukać ich uzupełnienia na zewnątrz” - mówił prezes zatrudniającej niespełna 40 tys. pracowników Grupy.

Komentując informacje dotyczące prac nad regulacjami zmierzającymi do wyeliminowania przedrostka „eko” w nazwach produktów węglowych (tzw. ekogroszków), Rogala ocenił, że z tego typu węgla gospodarstwa domowe w Polsce będą korzystać jeszcze przez kilkanaście lat - stąd, zdaniem prezesa PGG, potrzebne są narzędzia, podkreślając, że jest to paliwo - jak na węgiel - możliwie najczystsze, choć nie bezemisyjne.

Rogala potwierdził, iż we wtorek zarząd PGG podpisał z działającymi w firmie związkami zawodowymi porozumienie, podnoszące wartość posiłków profilaktycznych dla górników z obecnych 18,90 zł do 26 zł dziennie (od października br.) oraz do 30,10 zł od stycznia 2022 r. Uzgodniono, że od przyszłego roku wartość posiłku ma wynosić 1 proc. minimalnego krajowego wynagrodzenia.